

Anna Kurzeja, Joanna Godawa

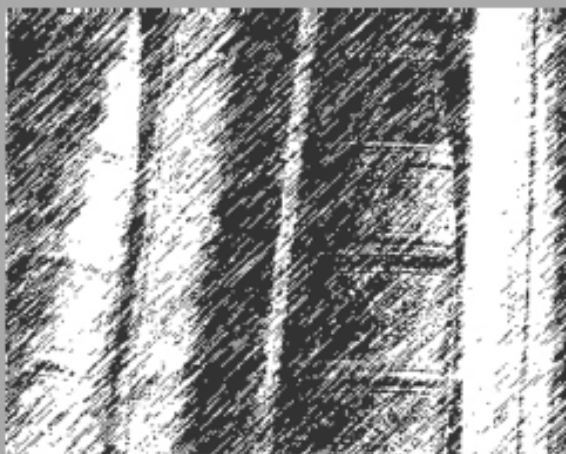
Wykorzystanie zooterapii w terapii pedagogicznej na przykładzie terapii z udziałem psa

Chowanna 1, 85-96

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ANNA KURZEJA, JOANNA GODAWA

Wykorzystanie zooterapii w terapii pedagogicznej na przykładzie terapii z udziałem psa

Póki nie pokocha się zwierzęcia, część duszy pozostaje
uśpiona

Anatole France

The use of Animal Therapy in pedagogical therapy with the participation of a dog as a therapeutic example

Abstract: Animal Therapy is a wonderful mode of bringing pets and people together for healthy interaction. Animal therapy consists of taking docile and trained animals to hospices, medical centers, children's hospitals, retirement centers, and even home-bound patients to encourage memories and social interaction.

Key words: Animal Therapy, dogotherapy, therapist.

O zooterapii

Już w czasach starożytnych jeden z największych umysłów matematycznych – Hipokrates, zachwyił się pięknem konia i rozpisywał się na temat zalet jazdy konnej i jej korzystnego wpływu na sferę psychofizyczną człowieka (Kulisiewicz, 2007, s. 9). Jednak dopiero współczesność i najnowsze badania naukowe dowodzą, że zwierzęta i ich oddziaływanie na człowieka mogą mieć także charakter terapeutyczny.

W historii rozwoju zooterapii włączanie zwierząt w proces terapeutyczny miało miejsce już w 1792 roku w szpitalu psychiatrycznym (York), gdzie pacjenci opiekowali się małymi zwierzętami. Podobny eksperyment miał miejsce w Niemczech w szpitalu w Bielefeld, w którym ludzie cierpiący na padaczkę mieli bezpośredni kontakt ze zwierzętami. Zainteresowano się również pracami dzieci na temat psa. Taką analizę dziecięcych wypracowań podjął Fowler Bucke. Badacz ten zwrócił uwagę na to, i to potwierdzają też inne badania, że dzieci postrzegają psa jako istotę, która je kocha, przynosi pocieszenie w sytuacjach trudnych. Ważny i godny podkreślenia jest fakt, że w percepcji dziecięcej pies jest pocieszycielem, dzięki któremu mały człowiek czuje się mniej samotny. Szczególnie istotne jest to w odniesieniu do dzieci niepełnosprawnych oraz tych, którym sytuacja rodzinna dostarcza wielu stresów, a nawet traumy. Anna Freud – córka Zygmunta Freuda w 1937 roku – dostrzegła, że w relacji pomiędzy człowiekiem a psem istnieje podobieństwo pod względem emocjonalnego porozumienia. Naukowcy Leopold Bellac i Sonya Sorel Bellac zaangażowani w tematykę oddziaływania zwierząt na psychikę człowieka skonstruowali Children's Apperception Test, który opiera się na założeniu, że proces identyfikacji dziecka zachodzi o wiele łatwiej w kontakcie ze zwierzęciem niż z osobą dorosłą (Kulisiewicz, 2007, s. 9–10).

Terapia z udziałem zwierząt stała się obszarem zainteresowania psychiatrów. James Bossard postawił tezę, że domowe zwierzęta mogą wpływać na stan zdrowia człowieka. Korzystny wpływ może mieć opieka nad zwierzęciem w okresie dzieciństwa, gdyż poprawia samoocenę, ułatwia pogodzenie się z ograniczeniami, np.: fizycznymi, pozytywnie wpływa na rozwój emocjonalny dziecka, uczy tolerancji i szacunku do innej żywej istoty. Także zwierzęcą terapią zainteresował się amerykański Czerwony Krzyż, a do rehabilitacji lotników z zaburzeniami psychicznymi włączono zooterapię. Ciekawy eksperyment przeprowadzili psychiatrzy z Uniwersytetu Ohio, którzy opracowali i nazwali stosowaną metodę psychoterapią z udziałem zwierzęcia – „Pet Facilitated Psychotherapy” (PFP). Metoda ta została wprowadzona na oddział psychiatryczny i zastosowana wobec grupy pacjentów

mających problemy z komunikacją i izolujących się. Ta grupa osób mogła przebywać z psami w ciągu dnia w określonych godzinach. Naukowcy wysunęli wnioski, że dzięki obecności zwierzęcia pacjenci nabrali pewności siebie i znacznie poprawiły się ich kontakty z innymi ludźmi, np. z personelem szpitala. Podobne przekonania miał Ange Condoret, który w 1968 roku rozpoczął we Francji terapię z udziałem zwierząt domowych (Serpell, 1999, s. 110). Badania prowadzone w Finlandii dowodzą, że zwierzęta nie tylko „łagodzą obyczaje”, ale także mogą działać stymulująco na procesy uczenia się dzieci.

Terapia z udziałem zwierząt w sposób doskonały sprawdza się w odniesieniu do pensjonariuszy domów opieki. W 1981 roku przebadano 58 pacjentów w Confield Hospital w Melbourne w Australii. Badani to osoby w wieku około 80 lat, mające problemy zdrowotne. Na wstępie pacjenci zostali poddani ocenie psychologicznej. Dobrano też odpowiednią grupę kontrolną. Do pensjonariuszy z grupy poddanej eksperymentowi przyprowadzono psa, który zamieszkał z nimi na okres 6 miesięcy. Wnioski z badań były takie, że osoby z grupy eksperymentalnej miały lepsze poczucie humoru, dobre samopoczucie, częściej pojawiał się uśmiech na ich twarzach, często się śmiały, stały się żywsze, okazywały więcej zainteresowania innymi, przejawiały chęć do życia. W grupie kontrolnej, czyli tej bez kontaktu z psem, nie zaobserwowano żadnych istotnych zmian.

Posiadanie domowego zwierzęcia, jego obecność, może – jak się okazało – mieć wpływ na długość życia człowieka. Bardzo ciekawe i zaskakujące badania zostały podjęte przez Erikę Friedmann na Uniwersytecie w Maryland i Pensylwanii, a dotyczyły wpływu różnych czynników i warunków społecznych na długość życia po przebytych zawale serca. Badaczka w ankiecie zawarła także pytanie o posiadanie zwierzęcia. Uzyskane przez nią dane wskazują na to, że ludzie, którzy posiadają zwierzęta, zyskują większe szanse na przeżycie niż ci, którzy zwierząt nie mają. Obecność zwierzęcia oprócz różnych zalet motywuje np. do zwiększonego i regularnego wysiłku, stymuluje zmysły i relaksuje (Serpell, 1999, s. 11–114). Badania naukowców dowodzą, że wynikające z posiadania zwierzęcia korzyści terapeutyczne płyną przede wszystkim z więzi, jaka tworzy się pomiędzy człowiekiem a jego zwierzęcym ulubieńcem.

Od wielu lat terapia z udziałem zwierząt staje się coraz bardziej dostępna i popularna. W terapii pedagogicznej znajdują zastosowanie różne gatunki zwierząt. W licznych domach mieszkają one wspólnie z ludźmi, którzy nadają im imiona, gromadzą ich zdjęcia, poświęcają im czas i – jak pokazują badania – nawet zgadzają się, aby nosiły ich nazwisko (gdyby była taka możliwość). Krótko mówiąc, zwierzę domowe staje się członkiem danej wspólnoty rodzinnej, w której pełni ważną i określoną rolę czy pozycję. Clif Flynn twierdzi, że rola członka rodziny, jaką nadają zwierzęciu

domownicy, to suma trzech wiodących funkcji: w pierwszej jest symbolicznym obiektem, jakby przedłużeniem jaźni człowieka; funkcja towarzyska ma zadanie ułatwiać nawiązywanie kontaktów w rodzinie; funkcja zastępcza polega na tym, że zwierzę zastępuje człowieka w interakcjach, które normalnie zachodzą między ludźmi (Flynn, 2005).

Antropomorfizacja zwierząt nie jest niczym nowym ani obcym ludziom, którzy przebywają na co dzień ze zwierzętami. Jest to ważny element podjęcia komunikacji czy kontaktu ze swoimi skrzydlatymi czy futrzastymi pupilami. Personifikacja następuje przez np. nadawanie zwierzętom imion oraz traktowanie ich jak równych sobie, co jest podstawowym krokiem w przyjęciu zwierzęcia do rodziny. Na podstawie badań można powiedzieć, że domowe zwierzęta najczęściej traktowane są jako członkowie rodziny, a nawet według niektórych respondentów uważane są za dzieci (Konicki, 2005).

Szczególne znaczenie ma posiadanie zwierzęcia w domu, w którym znajdują się dzieci. Wielu autorów sugeruje, że posiadane zwierzęta biorą aktywny udział w procesie socjalizacji. Zygmunt Freud podobnie jak Boris Levinson zabierał swojego psa rasy chow-chow na sesje terapeutyczne. Freud uważał, że obecność psa ma ogromne znaczenie szczególnie w odniesieniu do małych dzieci, ponieważ działa uspokajająco i pomaga przywrócić pewność siebie. Potwierdzają to różne badania psychologiczne, że posiadanie zwierzęcia w dzieciństwie, kontakt z nim ma wpływ na późniejsze zachowania w życiu dorosłym, a także, że zwierzę pełni funkcję psychoterapeutyczną, np. redukuje stres, lęk w sytuacjach traumatycznych, czy zaspokaja potrzeby uczuciowe dziecka. Levinson uważał, że ulubione zwierzęta i kontakt z nimi mogą sprzyjać rozwojowi emocjonalnemu, a w okresach kryzysu mogą dawać oparcie i poczucie bezpieczeństwa (Coren, 2003, s. 13). Badacz ten uważał, że to właśnie zdolność bezwarunkowego dawania, bezwarunkowej akceptacji decyduje o terapeutycznym znaczeniu zwierząt. W procesie socjalizacji rodzice przekazują swoim dzieciom pewne wzory interakcji z domowymi zwierzętami. Jeśli rodzice byli związani silnymi więzami z domowymi zwierzętami, to ich dzieci w życiu dorosłym prawdopodobnie także będą się zachowywały podobnie.

Także postawy rodziców wobec zwierzęcych domowników nie są bez znaczenia dla przyszłej postawy dziecka wobec zwierząt. Ciekawy pogląd oparty na prowadzonych na szeroką skalę badaniach głosili Reinhold Bergler i Nienke Endenburg, że istnieje wiele dowodów na to, iż osoby, które łączy więź ze zwierzętami, w życiu codziennym są towarzyskie i wykazują większą troskę o innych. Można to zinterpretować jako przypuszczenie, że od osób takich w razie potrzeby na pewno można uzyskać pomoc (Coren, 2003, s. 27). W przeprowadzonych badaniach potwierdza się teza,

że ludzie posiadający zwierzęta postrzegani są jako mniej agresywni, bardziej wrażliwi, sympatyczni i empatyczni.

Terapia z udziałem zwierząt staje się coraz bardziej popularna również w Polsce dzięki rozwijającym się ośrodkom czy fundacjom. Jest to metoda uzupełniająca i wspomagająca metody terapeutyczne. Kontakt z żywym zwierzęciem, możliwość dotykania go, opiekowania się nim sprawiają, że zabiegi terapeutyczne stają się czymś mniej stresującym, naturalnym, a nawet przyjemnym.

W terapii pedagogicznej zwierzę towarzyszy terapeutce w każdym działaniu i jest wykorzystywane jako narzędzie pedagogiczne. Terapeuta w pracy z dzieckiem i przy pomocy zwierzęcia zachęca do wyrażania swoich emocji, potrzeb, a także do ujawniania różnych niepokojów. Stymulacja dziecka do działania jest bardziej naturalna, jeśli bierze w niej udział zwierzę. Ważnym aspektem jest także fakt postrzegania osób, którym towarzyszy zwierzę, co nie jest bez znaczenia dla przyszłych efektów pracy terapeuty. Jak wcześniej wspomniano, osoby takie jawią się jako bardziej przyjazne i dostępne dla innych. Kontakt ze zwierzęciem jest uspokajający i daje poczucie bezpieczeństwa; głaskanie może dostarczyć wielu przyjemnych wrażeń, a to skłania do spontanicznych zachowań i zabawy. W takim znaczeniu zwierzę może działać jako źródło stymulacji albo jako czynnik wzmacniający podczas wypełniania niektórych zadań, np. ćwiczeń rehabilitacyjnych. Oprócz umiejętności ogólnej poprawy jakości życia pacjenta terapeuta może w taki sposób opracować ćwiczenia w zakresie zooterapii, aby zwiększyć znaczenie odpowiedzialności. Czynności pielęgnacyjne w odniesieniu do zwierzęcia mogą przyczynić się do poczucia bycia użytecznym. Obecność zwierzęcia w relacji terapeuta – pacjent sprzyja nawiązywaniu ciepłych i przyjacielskich stosunków (Bernatchez, 2000).

Przed podjęciem terapii odbywającej się w towarzystwie zwierząt należy upewnić się, że dziecko nie jest alergikiem oraz że nie miało przykrych doświadczeń związanych ze zwierzętami, których to efektem może być np. paniczny strach przed takim kontaktem. Punktem wyjścia jest poznanie dziecka pod kątem jego umiejętności, zainteresowań, ewentualnych trudności. Przydatny bardzo na tym etapie pracy terapeutycznej jest kwestionariusz obserwacji, który można opracować na potrzeby tej konkretnej osoby, albo skorzystać z gotowych propozycji np. autorstwa Anny Franczyk i Katarzyny Krajewskiej (2005).

Poznanie dziecka odbywa się przede wszystkim za pośrednictwem zabawy. Najpopularniejszą formą zooterapii i najlepiej opracowaną jest dogoterapia – czyli terapia przez kontakt z psem. Dogoterapia, czyli terapia wspomagająca z udziałem psa (ang. *dog* – pies). Używa się także nazwy

kynoterapia (gr. *kyon* – pies, dpn. *kynos*) oraz canisoterapia (łac. *canis* – pies)¹. Wyróżnia się dwie formy terapii z udziałem zwierząt: AAA (Animal Assisted Activities) to zajęcia z udziałem zwierzęcia (w przypadku dogoterapii jest to pies). Mają one na celu stworzenie emocjonalnego i dotykowego kontaktu między uczestnikiem zajęć a psem. Osiągnięciu tego celu służy głaskanie, przytulanie, leżenie blisko psa itp. Są to przyjemne dla dziecka doznania, które sprzyjają ogólnemu relaksowi i rozluźnieniu. Ta forma terapii nie wymaga od osoby prowadzącej tworzenia specjalistycznej dokumentacji. Inną formą jest AAT (Animal Assisted Therapy) – to już konkretne ćwiczenia ukierunkowane na cel, np. rehabilitacyjny. Charakteryzują się indywidualnym podejściem do dziecka i jego potrzeb. Propozycjonowany program ćwiczeń ma poprawić zdrowie uczestnika; pies jest wykorzystywany np. do wymuszania ruchu osoby chorej (Pawlik-Popielarska, 2005, s. 8). Osoba prowadząca taką formę terapii jest zobowiązana do prowadzenia pełnej dokumentacji zajęć oraz ewentualnych efektów. Zarówno w AAA jak i w AAT najważniejszym elementem jest tworzenie się więzi ze zwierzęciem, co znacznie przyspiesza leczenie i powrót do zdrowia.

Podobnie jest w zastosowaniu innych form zooterapii, np. hipoterapii czy felinoterapii. Hipoterapia (z gr. *hippos* – koń) odnosi się do działań terapeutycznych związanych z koniem i jazdą konną. Wśród działań hipoterapeutycznych można wyróżnić: fizjoterapię na koniu, psychopedagogiczną jazdę konną, terapię z koniem, jazdę konną dla osób niepełnosprawnych. Rozpoczynając pracę terapeutyczną, hipoterapeuta powinien zapoznać się z szeroko pojętą diagnozą lekarską, psychologiczną i pedagogiczną danego pacjenta. Podobnie jak w przypadku innych form zooterapii, musi poznać możliwości i ograniczenia pacjenta przez obserwację jego zachowania. Następnie powinien ustalić, jakie będą cele pracy z potencjalnym uczestnikiem hipoterapii. Jednak aby ustalić cele, musi poznać problemy pacjenta, i do nich dostosować formę zajęć. Na tej podstawie opracowuje program oddziaływań oraz dobiera najbardziej odpowiednie ćwiczenia. Ważnym elementem procesu terapeutycznego jest współpraca z innymi specjalistami, a także z rodzicami pacjenta (Strumińska, red., 2003, s. 75–76). Polskie Towarzystwo Hipoterapeutyczne określiło dokładnie kanony dotyczące wskazań i przeciwwskazań uczestnictwa w zajęciach hipoterapeutycznych². Odmianą hipoterapii jest onoterapia (łac. *onos*), w której wykorzystuje się osła jako jedno z najwcześniej udomowionych zwierząt.

Koty to, obok psów i koni, zwierzęta, z którymi człowiek najchętniej szuka kontaktu. Programy terapeutyczne z udziałem tych właśnie zwie-

¹ www.tvgawex.pl

² www.pthip.org.pl

rząt są bardzo popularne w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Koty w starożytności podziwiano przede wszystkim za takie cechy jak: odwaga, aktywność i niezależność. Czczono koty, ponieważ uważano, że były stróżami domowego ogniska. Korzyści psychologiczne w postaci wsparcia, przyjaźni, poprawy samopoczucia może przynosić kontakt z tymi niezwykłymi zwierzętami. Zabiegi pielęgnacyjne, dotyk miękkiej sierści kota łagodzi bóle reumatyczne i zmusza do ruchu³.

Jedną z najbardziej zagadkowych form zwierzęcej terapii, o której jeszcze warto wspomnieć, jest delfinoterapia. Metoda ta wykorzystuje delfiny do terapii dzieci z różnymi schorzeniami, ale w szczególności sprawdza się w przypadku osób cierpiących na autyzm. Badania dowodzą, że podczas zabawy z delfinem wzrasta poziom endorfin. Ponadto zwierzęta te emitują ultradźwięki, które bardzo korzystnie wpływają na zmiany spowodowane procesem chorobowym⁴.

Zooterapia to terapia skierowana na związek między istotą ludzką a zwierzętami towarzyszącymi należącymi do różnych gatunków. Zwierzęta domowe, jak podkreślają znawcy tematu, zapewniają bezwarunkową miłość, akceptację, spontaniczną uczuciowość, łagodzą poczucie osamotnienia. Doktor Serpell wskazuje na związki posiadania zwierzęcia ze zdrowiem.

Zwierzęca terapia spełnia także ważną rolę edukacyjną, gdzie dzieci podczas zajęć zdobywają wiedzę praktyczną i teoretyczną dotyczącą np. psa. Dzieci w obecności zwierzęcia poszerzają zakres swojego słownictwa, aktywnie biorą udział w zajęciach i odgrywają różnorodne role. Zwierzę zachęca dziecko do wyrażania potrzeb, emocji, a także pomaga mu stać się bardziej odpowiedzialnym i odkrywać własne możliwości (Bernatchez, 2000).

O dogoterapii

Początki dogoterapii sięgają czasów starożytnych, kiedy wierzono w lecznicze oddziaływanie psów i ich śliny na gojenie się ran. W 1944 roku psychiatra James H.S. Bossard opublikował w magazynie „Mental Hygiene” artykuł dotyczący terapeutycznego wpływu zwierząt na ludzkie zdrowie pt. *Zdrowie psychiczne właścicieli psów*. W artykule pisał, że pies może odgrywać w życiu dzieci wiele ról. Przede wszystkim jest źródłem nieogra-

³ www.dogtor.ig.pl

⁴ www.eastway.pl

niczonoj miłości, pozwala przelać na siebie uczucia ludzi i wyrazić je, jest też dla dziecka „nauczycielem” w dziedzinach takich, jak utrzymywanie czystości, edukacja seksualna i odpowiedzialność. W 1962 roku amerykański psychiatra dziecięcy Boris Levinson przywrócił i poszerzył koncepcję Jamesa H.S. Bossarda dotyczącą wpływu zwierząt na zdrowie człowieka. B. Levinson, uważany obecnie za ojca dogoterapii, był pierwszym naukowcem, który zastosował termin „terapia z udziałem zwierząt” („pet therapy”). Wysunął następujące hipotezy:

- opieka nad zwierzęciem w dzieciństwie może wyrobić zwiększoną wrażliwość na uczucia i postawy innych ludzi, nauczyć tolerancji, samoakceptacji i panowania nad sobą;
- życie w towarzystwie zwierząt domowych pozwala wcześniej unaocznić dziecku fakty życia i śmierci;
- zwierzęta mogą sprzyjać rozwojowi emocjonalnemu pacjenta stanowiąc w okresach jego wyobcowania, odrzucenia lub kryzysu stałym źródłem przyjaźni, poczucia bezpieczeństwa i otuchy.

Terapia z udziałem zwierząt od czasu publikacji B. Levinsona została uznana za alternatywną metodę wspomagania terapii w krajach zachodnich (Włodarczyk-Dutka, 2006, s. 7). W Polsce terapia z udziałem psów znana jest od 1996 roku, jednak zajęcia prowadzone w tym czasie nie były zajęciami terapeutycznymi, ale spontanicznymi wizytami miłośników psów w placówkach dla osób niepełnosprawnych. Prekursorką dogoterapii jest Maria Czerwińska, założycielka Fundacji Przyjaźń Ludzi i Zwierząt „CZE-NE-KA”. Termin „dogoterapia” pojawił się po raz pierwszy w Polsce na konferencji prasowej we wrześniu 1996 roku w Warszawie. Został on w następujący sposób wyjaśniony przez Marię Czerwińską: „Dogoterapia – leczenie przez kontakt z psem – łagodnym, przyjacielskim, wiernym, oddanym, miękkim i puszystym (Klub CZE-NE-KA”, 1996, s. 2).

Dogoterapia to jedna z metod rehabilitacji, w której odpowiednio przeszkolony pies przyjaciel wspomaga terapeutę (często wolontariusza) w wieloprofilowym usprawnianiu dzieci i dorosłych, a także pomaga osobom starszym czy zagubionym w zachowaniu lub wręcz nawiązaniu kontaktów ze światem zewnętrznym. Według Polskiego Towarzystwa Kynologicznego kynoterapia to metoda wzmacniająca efektywność rehabilitacji, w której motywatorem jest odpowiednio wyselekcjonowany i wyszkolony pies, a prowadzi ją wykwalifikowany terapeuta⁵. Dogoterapia jest jedną z form zooterapii, która wykorzystuje specjalistycznie przeszkolone psy do pracy polegającej na wieloprofilowym usprawnianiu dzieci, młodzieży i dorosłych, szczególnie osób:

⁵ www.kynoterapia.eu

- niepełnosprawnych ruchowo,
- upośledzonych umysłowo,
- chorych somatycznie,
- chorych psychicznie,
- niewidomych,
- niedostosowanych społecznie,
- samotnych,
- zagubionych,
- z problemami komunikacyjnymi,
- z problemami emocjonalnymi.

Terapia z udziałem psa, zwana często terapią kontaktową ze względu na bezpośrednie oddziaływanie zwierzęcia na pacjenta, to ogół zabiegów wspomagających pierwszorzędne, tradycyjne metody rehabilitacji i leczenia⁶. Dogoterapia zyskuje w Polsce coraz większą popularność, czego dowodzi powstanie Polskiego Towarzystwa Kynoterapeutycznego.

By przebieg dogoterapii był prawidłowy, bardzo ważny jest odpowiedni dobór psa. Najważniejsze cechy, jakie powinien mieć pies terapeuta, to:

- być łagodnym i zrównoważonym,
- chętnie przebywać poza domem i lubić wysiłek fizyczny,
- akceptować spotkanych ludzi, nie tylko swojego właściciela,
- tolerować, kiedy jest głaskany i przytulany przez innych ludzi,
- być posłusznym i wykonywać polecenia wydawane nie tylko przez swojego opiekuna,
- być odpornym na stres,
- szybko aklimatyzować się w nowym otoczeniu,
- nigdy, w żadnej sytuacji nie reagować agresją, nawet jeśli zostanie uderzony przez pacjenta, pociągnięty z ogon itp.

Ze względu na wymienione cechy do tego typu terapii szczególnie nadają się psy rasy: labrador retriever, goldene retriever, nowofundland, siberian husky, alaskan malamute, samoyed, owczarek szkocki (K r u p i ń - s k i, 2003, s. 47). Szczenięta poddaje się odpowiednim testom psychicznym, które pozwolą określić, czy pies nadaje się do dogoterapii. Można wykorzystać testy: W.E. Campbella, B. Kliccommonsa, S. Willsona, K. Scieśnińskiego. Pies musi być pod stałą kontrolą opiekuna, który go obserwuje, wychwytuje najmniejsze oznaki znużenia, zmęczenia czy podenerwowania. Po zaobserwowaniu niepokojących objawów zajęcia należy przerwać. Objawy te to:

- odwracanie głowy,
- przemykanie powiek, mruganie,
- odwracanie się bokiem lub tyłem do pacjenta,

⁶ www.fundacja-dogolandia.pl

- obлизywanie nosa,
- zastyganie w bezruchu,
- powolne poruszanie się,
- machanie ogonem,
- zapraszanie do zabawy, siadanie, kładzenie się w chwili, gdy są wymagane od psa inne czynności,
- ziewanie,
- waczenie podłóża,
- podnoszenie łapy w geście proszącym,
- podchodzenie po łuku,
- mlaskanie,
- zachowania szczenięce u dorosłych psów (K o n e c k i, 2005).

Ze względu na bezpieczeństwo pacjenta pies terapeuty musi być zdrowy, mieć aktualne szczepienia, być odpchlony i odrobaczony, mieć zdrowe użębie, musi być wykapany i wyczesany. Ma to przede wszystkim ogromne znaczenie dla komfortu psychicznego pacjenta podczas bliskiego kontaktu ze zwierzęciem (W ł o d a r c z y k - D u t k a, 2006, s. 7). W dogoterapii wyróżnia się trzy podstawowe grupy ćwiczeń:

- ćwiczenia stosowane w celu pogłębiania więzi psychicznej i rozwoju dzieci niepełnosprawnych, upośledzonych umysłowo lub mających inne zaburzenia psychiczne;
- ćwiczenia fizyczne z udziałem psów przeznaczone dla osób z dysfunkcją narządu ruchu;
- czynności socjalizacyjne, przynoszące radość i mogące w jakikolwiek sposób przyczynić się do poprawy zdrowia chorego (S z u l c - W o j t a s i k, 2003, s. 9).

Przykłady ćwiczeń, jakie wykorzystuje się do pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz podczas pracy dydaktycznej w szkołach i przedszkolach:

- nauka witania się z psem;
- pies jako towarzysz zabaw, odpoczynku i relaksu;
- wykorzystywanie psa w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi (głaskanie, przytulanie, szczotkowanie, nakładanie i zdejmowanie kamizelki i bandanki, nauka nazywania części ciała, prowadzenie psa na smyczy, ćwiczenia ruchowe z udziałem psa, wydawanie poleceń psu) (K w a s n i e w s k i, 2004).

Do prowadzenia dogoterapii wystarczy niewielka sala, taka jednak, by dzieci i psy mogły się swobodnie poruszać. Najlepiej, jeśli w takim pomieszczeniu nie ma zbyt wielu sprzętów czy ozdób, aby dzieci nic nie rozpraszało i mogły się skoncentrować na ćwiczeniach z psem. Zajęcia mogą być prowadzone również na świeżym powietrzu, ale tylko wtedy, kiedy pogoda na to pozwala (W ł o d a r c z y k - D u t k a, 2006, s. 7). Dogoterapię stosuje się wśród pacjentów:

- z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym,
- z cechami autystycznymi,
- z zespołem Downa,
- z wodogłowiem,
- z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej,
- z zaburzeniami zachowania,
- z padaczką,
- z mózgowym porażeniem dziecięcym,
- cierpiących na schizofrenię,
- starszych,
- z niepełnosprawnością ruchową i zaburzeniami rozwoju motorycznego (P o p ł a w s k a, 2004, s. 27).

Na zajęciach dogoterapeutycznych możliwe jest przełamanie lęku przed zwierzętami. Obserwuje się wzrost aktywności ruchowej i głosowej. Wzmacnia się zdolność do koncentracji oraz kształtuje się orientacja przestrzenna, orientacja w schemacie budowy ciała człowieka i psa. Zajęcia są również pomocne w budowaniu więzi emocjonalnych, nazywaniu i rozpoznawaniu określonych stanów i emocji. Dzięki sukcesom odnoszonym na zajęciach wzrasta poczucie własnej wartości pacjenta oraz zredukowany jest jego poziom agresji. Poza wymienionymi zaletami zajęć terapeutycznych z udziałem psa warto zauważyć ich niebywałą atrakcyjność dla dużych i małych pacjentów w stosunku do metod tradycyjnych.

Na zakończenie

B. Borzymowska

* * *

To tylko pies, tak mówisz...

Tylko pies

A ja Ci powiem

Że pies to czasem więcej jest niż człowiek

On nie ma duszy, mówisz...

Popatrz jeszcze raz

Psia dusza większa jest od psa

I kiedy się uśmiechasz do niej

Ona się huśta na ogonie

a kiedy się pożegnać trzeba

I psu czas iść do psiego nieba
 To niedaleko pies wyrusza
 Przecież przy Tobie jest psie niebo
 Z Tobą zostaje jego dusza...

Bibliografia

- Bernatchez A., 2000: *L'utilisation thérapeutique de l'animal auprès de l'enfant*. Quebec.
- Coren S., 2003: *Dlaczego kochamy psy*. Warszawa.
- Flynn C., 2005: *Battered women and their animal companions: Symbolic interaction between human and nonhuman animals*. „Society and Animals”, T. 8, No 2, w: Konecki K.: *Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno-symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych*. Warszawa.
- Franczyk A., Krajewska K., 2005: *Skarbiec nauczyciela-terapeuty*. Kraków. „Klub CZE-NE-KA” 1996, nr 2.
- Konecki K., 2005: *Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno-symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych*. Warszawa.
- Krupiński J., 2003: *Dogoterapia*. „Światło i Cienie”, nr 3.
- Kulisiewicz B., 2007: *Witaj piesku! Dogoterapia we wspomaganiu rozwoju dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*. Kraków.
- Kwaśniewski A., 2004: *Kojący dotyk*. „Przyjaciel Pies” nr 1,
- Oszubski T., 2004: *Zwierzę leczy człowieka. Człowiek leczy zwierzę*. „Nieznany Świat”, nr 7.
- Pawlik-Popielarska B., 2005: *Terapia z udziałem psa*. Gdańsk.
- Popławska A., 2004: *Pies przyjaciel i terapeuta*. Warszawa.
- Serpell J., 1999: *W towarzystwie zwierząt*. Warszawa.
- Strumińska A., red., 2003: *Psychopedagogiczne aspekty hipoterapii dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie*. Warszawa.
- Szulc-Wojtasik D., 2003: *Jak najwięcej pieszczot*. „Cztery Łapy”, nr 3.
- Włodarczyk-Dutka M., 2006: *Terapia psychopedagogiczna z udziałem psa*. Ostróda.

Źródła internetowe

- www.tvgawex.pl
<http://www.pthip.org.pl>
<http://www.dogtor.iq.pl>
www.eastway.pl
<http://www.kynoterapia.eu>
<http://www.fundacja-dogolandia.pl>
http://atos.wmid.amu.edu.pl/~d129655/pieskie_wiersze.htm